IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 36)**

z dnia 19 stycznia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 36)

19 stycznia 2021 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kolejnym w 2021 r. dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów (druk nr 280);

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 858);

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2021 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Brygida Śliwka**, **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk**, **Aleksandra Wolna-Bek**, **Katarzyna Abramowicz**, **Radosław Iłowiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie państwa na 36. posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W dzisiejszym porządku obrad mamy: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kolejnym w 2021 r. dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów (druk nr 280); pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 858) oraz rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2021 r.

Witam serdecznie pana Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz z panią dyrektor i całym zespołem. Witam przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, KRUS, Forum Związków Zawodowych i Lewiatana.

Proszę o sprawdzenie kworum. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres mailowy kpsr@sejm.gov.pl lub przez czat w aplikacji do wideokonferencji. Jednocześnie informuję, że poseł, zgodnie z art. 198k ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu, potwierdza swoją obecność na posiedzeniu Komisji prowadzonych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość poprzez zalogowanie się w systemie do głosowania lub z wykorzystaniem legitymacji poselskiej w czytnikach dostępnych na sali obrad oraz wydrukami z udziału w głosowaniach.

Rozumiem, że państwo potwierdzili już swoją obecność. Czekamy na państwa, którzy łączą się z nami zdalnie. Mamy kworum: głosowało 32 posłów.

Zatem przechodzimy do porządku dzisiejszego posiedzenia. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kolejnym w 2021 r. dodatkowym rocznym świadczeniu pienięż-

nym dla emerytów i rencistów (druk nr 280). Proszę pana ministra o przedstawienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu Rady Ministrów mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o dodatkowej pomocy dla emerytów i rencistów, tj. dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym. To jest projekt z exposé pana premiera Mateusza Morawieckiego z 2019 r. – dodatkowa pomoc dla seniorów i rencistów. Warto przypomnieć, że w ramach zapowiedzi realizujemy program wypłaty dodatkowego świadczenia tzw. trzynastej emerytury, a dzisiaj państwu przedstawiamy projekt dotyczący dodatkowego rocznego świadczenia tzw. czternastą emerytury. Projekt został przyjęty przez Radę Ministrów w 2020 r., skierowany do Sejmu i dzisiaj mamy przyjemność odbyć pierwsze czytanie.

Jeśli chodzi o przedmiotowy projekt ustawy, wprowadza on dodatkową jednorazową wypłatę świadczenia pieniężnego, tzw. czternastą emeryturę, na podobnych zasadach jak wypłacaliśmy trzynastą emeryturę, jednakże z pewnym ograniczeniem, jeśli chodzi o liczbę uprawnionych do tego świadczenia.

Proponujemy rozwiązanie, że ograniczenie byłoby na poziomie 2900 zł brutto, czyli każdy emeryt, rencista czy osoby uprawnione (projekt jest szeroki i dotyczy wszystkich grup), jeżeli mają emeryturę w wysokości 2900 zł, otrzymałyby pełną wysokość najniższej emerytury, czyli kwotę 1250 zł, jeśli oczywiście zostanie przyjęta kwota waloryzacyjna. Na dzisiaj jest kwota 1200 zł, czyli najniższa emerytura. W przypadku przekroczenia emerytury w wysokości 2900 zł, zakładamy mechanizm, który jest przyjęty w innych rozwiązaniach, tzw. złotówka za złotówkę. Jeżeli otrzymujemy emeryturę w wysokości 2900 zł, o tę kwotę jest pomniejszana wysokość dodatkowego świadczenia, czyli najniższej emerytury.

Przewidujemy, że to rozwiązanie byłoby wypłacane w listopadzie, ewentualnie w grudniu i dotyczyłoby wszystkich osób, które nabyły prawa emerytalno-rentowe na dzień 31 października tego roku. Jak już wcześniej powiedziałem, to rozwiązanie ma zastosowanie zarówno do systemu powszechnego emerytur i rent, jak i emerytur rolniczych, socjalnych, nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, rodzicielskich świadczeń uzupełniających, rent inwalidów wojennych i wojskowych, również dla służb mundurowych.

Warto też podkreślić wysokość środków, które chcemy przeznaczyć na to świadczenie. Obecnie przewidujemy środki na czternastą emeryturę zagwarantowane w Funduszu Solidarnościowym w kwocie 11 400 000 tys. zł. W uzasadnieniu kwota jest trochę niższa, ale ona wynika z kwoty 1200 zł, która jest obecnie najniższą emeryturą. Zakładamy, że najniższa emerytura będzie wyższa.

Zakładamy, że niespełna 8 mln osób skorzystałoby z pełnej dopłaty, około 1,1 mln osób skorzystałoby z mechanizmu „złotówka za złotówkę", a około 500–600 tys. osób nie nabyłoby prawa do dodatkowego świadczenia. To są osoby, które mają najwyższe emerytury.

Jeszcze jedna ważna informacja. Zarówno w przypadku trzynastej emerytury, która będzie wypłacana od 1 kwietnia, jak i czternastej nie musimy nic zmieniać, bo środki mamy zagwarantowane w Funduszu Solidarnościowym i zgodnie z ustawą budżetową będzie prawie 23 mld zł, które trafią w tym roku do polskich seniorów.

To wszystko. Jeżeli pojawią się pytania, odpowiemy w szczegółach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Joanna Frydrych (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, mam pytania dotyczące ogółu tej ustawy. Po pierwsze, dlaczego rząd przyjmuje limit w wysokości świadczeń uprawniających do otrzymania dodatkowego świadczenia? Czy to jest forma wprowadzania przez rząd emerytury maksymalnej?

Drugie pytanie: Dlaczego rząd ustalił próg, powyżej którego osoby, które przez całe życie pracowały, nie otrzymają tego świadczenia? Świadczeniobiorca, który w swoim życiu odprowadził jedną składkę, otrzyma 1250 zł, natomiast górnik, który pracował przez wiele lat i otrzymuje wyższą emeryturę, nie otrzyma dodatkowego świadczenia. W jaki sposób została ustalona wysokość progu 2900 zł? Czy rząd ma jakiekolwiek ekspertyzy dotyczące sytuacji gospodarstw domowych emerytów? Czy do tzw. czternastej emerytury uprawnione będą także osoby pobierające świadczenie „Mama 4+"? Warto o to zapytać, bo w przypadku trzynastej emerytury, wprowadzanej za pierwszym razem, dopiero w trakcie procesu legislacyjnego w Sejmie ta grupa została objęta świadczeniem.

Dlaczego rząd wprowadza świadczenie tylko w jednym roku, skoro potocznie mówi się, że to jest czternasta emerytura, więc powinna być wdrożona na kolejne lata? Czy rząd zamierza zwodzić świadczeniobiorców co do kolejnych lat? Może władze boją się, że w Funduszu Rezerwy Demograficznej skończą się środki na pożyczki i nie będzie jak sfinansować czternastej emerytury w kolejnych latach.

Kiedy należy spodziewać się zapowiedzianej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej piętnastej emerytury? Czy rząd zamierza zrealizować takie świadczenie, czy świadczeniobiorcy mają być wodzeni za nos?

Dlaczego rząd wprowadza świadczenie jesienią 2021 r., a nie wcześniej? Czy to będzie wiązało się z jakimś ważnym wydarzeniem politycznym? Rząd zakłada, że zabierze teraz środki z Funduszu Rezerwy Demograficznej i wyda je dla obecnych świadczeniobiorców. Takie działanie to jest drenaż FRD, który miał stanowić zabezpieczenie dla funduszu emerytalnego w sytuacji znaczącego wzrostu wydatków na świadczenia, dlatego warto, aby projektodawcy powiedzieli, w jaki sposób zostanie spłacona pożyczka zaciągnięta z FRD i w jakim terminie zostanie spłacona.

Czy projektodawcy zakładają, że zaciągnięta pożyczka nie zostanie spłacona i w przyszłości zostanie umorzona? Czy projektodawcy mają świadomość, że w przypadku niespłacenia pożyczki zaciągniętej z FRD, zastosowania będą miały przepisy dotyczące naruszenia dyscypliny finansów publicznych? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł Joannie Frydrych.

W kolejności zgłosił się pan poseł Tadeusz Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, myślę, że ważne jest, iż rząd zamierza wesprzeć dochody emerytów i rencistów w 2021 r., ale także osób pobierających inne świadczenia, jak zasiłki przedemerytalne oraz świadczenia, które dzisiaj są w wysokości poniżej minimalnej emerytury, oczywiście nie z winy ubezpieczonych, ale z faktu funkcjonowania umów śmieciowych i innych przyczyn. To rozwiązanie, jak wspomniał pan minister, ma kosztować ponad 11 mld zł. Będzie pokryte z Funduszu Solidarnościowego, ale wiadomo, że ten fundusz nie posiada prawnie określonych przychodów.

W związku z powyższym, chcę zapytać pana ministra, skąd Fundusz Solidarnościowy będzie miał na to środki. W uzasadnieniu jest oczywiście mowa o Funduszu Rezerwy Demograficznej, ale ten fundusz miał być odłożony na trudniejsze czasy, kiedy sytuacja finansów publicznych, jeśli chodzi o Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, powodowałaby kłopoty i wtedy należy użyć tej rezerwy. Nic by się nie stało, gdyby rząd miał zamiar spłacić pożyczkę do Funduszu Rezerwy Demograficznej, ale dotychczasowe działania rządu pokazują, że nie zamierza spłacać pożyczek, tylko chce je umarzać. Dlatego chcę zapytać, jakie są warunki związane z zaciągnięciem pożyczki z FRD przez Fundusz Solidarnościowy, na jakich warunkach i kiedy ewentualnie pożyczka ma być spłacona do FRD.

Drugie pytanie: Ile osób otrzyma czternastą emeryturę? Chodzi o osoby, które dzisiaj nie mają świadczenia emerytalnego na minimalnym poziomie, czyli „emerytury kapitałowe". Jaka jest grupa osób pobierających takie świadczenia? Czy wszystkie osoby pobierające świadczenia poniżej minimalnej emerytury otrzymają te świadczenia?

Kolejna istotna kwestia. Skoro tak duża kwota jest przewidywana na czternastą emeryturę, dlaczego rząd nie zdecydował się na podwyższenie waloryzacji? Wiadomo, czym różni się waloryzacja od jednorazowej wypłaty. Jednorazowa wypłata, jak sama nazwa

mówi, będzie jednorazowa, natomiast waloryzacja wchodzi do podstawy świadczeń. Wtedy te świadczenia byłyby wyższe w przyszłym roku i od tego byłaby kolejna waloryzacja. Stąd pytanie: Czy rząd ewentualnie zamierza rozważyć włączenie czternastego świadczenia do systemu ubezpieczeń społecznych, tak jak zrobiono z trzynastą emeryturą, która obecnie stanowi cały element ustawowy, nie jest jednorazowym epizodem? Proszę o odpowiedź na te pytania.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, w trakcie dyskusji padły konkretne pytania. Chcę dopytać i uszczegółowić kwestie związane z bezpieczeństwem finansowania świadczeń emerytalnych w przyszłości, abyśmy mieli pewność, głosując za tą ustawą, że nie będzie żadnego zagrożenia, załamania źródła finansowania. Myślę, że większość z nas nie ma nic przeciwko dodatkowym świadczeniom dla rencistów i emerytów.

Może trochę powtarzając pytania pana posła Tomaszewskiego, chcę uszczegółowić o bardzo konkretne zagadnienia. Po pierwsze, jak dzisiaj, czyli w roku 2021, wygląda sytuacja finansowa Funduszu Solidarnościowego? Jakie są przewidywane przychody tego funduszu w roku 2021 i jakie są zobowiązania za rok poprzedni? Jak wyglądają jego zobowiązania w tym roku? Jak będą wyglądały zobowiązania Funduszu Solidarnościowego po zaciągnięciu kolejnej pożyczki z Funduszu Rezerwy Demograficznej? Jeśli zsumujemy obydwie podwyżki, w jakim czasie fundusz będzie spłacał tę pożyczkę? Jak te spłaty są rozłożone, na ile lat?

Drugie pytanie. Jak dzisiaj wygląda sytuacja finansowa Funduszu Rezerwy Demograficznej? Jakie są prognozy dopływu środków finansowych do FRD? Myślę, że gdy będziemy znali kondycję finansową, będziemy mieli poczucie, że wypłaty w przyszłości nie będą zagrożone lub będą zagrożone. Przecież wszystkie emerytury i renty są finansowane z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dlaczego po raz kolejny państwo nie chcą wypłacać z tego funduszu, zgodnie z ustawą, do czego FRD został powołany, dodatkowego trzynastego czy czternastego świadczenia, tylko upierają się państwo, żeby konstrukcja była dość skomplikowana – pieniądze z FRD wędrowały do Funduszu Solidarnościowego i dopiero z niego ZUS wypłacał pieniądze? Skąd taki pomysł?

Ostatnie pytanie. Jak zauważył pan poseł Tomaszewski, rzeczywiście, gdyby było tak, że trzynasta lub czternasta emerytura czy jednorazowe dodatki wchodziły w podstawę emerytury, to w przyszłości miałyby wpływ na wysokość emerytury, waloryzacja byłaby wyższa. Myślę, że w przyszłości to byłoby bardziej systemowe podejście dla rencistów i emerytów, ale niestety tak nie jest. Warto zastanowić się, żeby zamiast szachować różnymi jednorazowymi dodatkami, bo to są jednak dodatki, które nie wchodzą w podstawę emerytury, żeby w tej sytuacji raz a dobrze zwiększyć wskaźnik waloryzacji. Może w przyszłości to byłoby najlepszym rozwiązaniem dla emerytów i rencistów? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Paweł… Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Piotr Borys, ale faktycznie, zbieżność imion i pochodzenie dolnośląskie. Mam pytanie, panie ministrze. Nie przesądzając co do niezmiernie ważnej istoty, jakim są dodatkowe świadczenia dla emerytów, zarówno trzynaste, jak i czternaste, zapewne wszyscy będziemy głosowali za, natomiast chcę zapytać o źródła finansowania. Czy pan minister może wprowadzić mnie w tajniki mechanizmu finansowania? W ubiegłorocznym deficycie, który jest przełożony na rok 2021, kwota wyniosła blisko 110 mld zł. Czternasta emerytura ma być de facto finansowana z tego deficytu, czyli kolejnego wielkiego zadłużenia naszego państwa, czyli naszych obywateli, i środki mają zasilić w odpowiedni sposób Fundusz Solidarnościowy. Tak naprawdę nasze państwom finansuje świadczenie nie z nadwyżek czy wypracowanych środków, ale de facto z kolejnej dużej dziury budżetowej, czyli deficytu. Nie mówię o kwestii merytorycznej, dotyczącej potrzeb emerytów i rencistów, ale chcę, żeby pan jednoznacznie powiedział, że źródłem finansowania jest

dziura budżetowa, czyli deficyt państwa polskiego, który był uchwalony i zakończony blisko 100 mld zł. Czy to jest właściwe źródło finansowania? Chcę, żeby wszyscy nasi rodacy wiedzieli, skąd pochodzą te środki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Hartwich.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Dziękuję. Chcę zapytać, panie ministrze, jak kształtowały się dochody i wydatki Funduszu Solidarnościowego, dawnego Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, w 2020 r. Drugie pytanie: Czy państwo starają się, żeby ten fundusz wrócił do najsłabszej części naszego społeczeństwa, osób z niepełnosprawnościami? Pan doskonale wie, że wszystkie programy, które są skierowane do osób z niepełnosprawnościami, szwankują. Czy mogę prosić o odpowiedź na piśmie? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo. Dzisiaj jest bardzo ważne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, ponieważ sytuacja emerytów w Polsce w sferze wypłaty świadczeń emerytalnych, zabezpieczenia społecznego to bardzo ważny pion polityki Prawa i Sprawiedliwości. Korzystając z okazji, chcę przypomnieć, że za czasów pierwszych rządów Prawa i Sprawiedliwości, w latach 2005–2007, ten kierunek polityki był bardzo wyraźnie uwypuklony. W tym czasie wprowadziliśmy ustawowo obowiązkową coroczną waloryzację rent i emerytur, co ile lat waloryzacja ma mieć miejsce. Wtedy ten mechanizm, który miał wiązać wysokość świadczeń emerytalnych z podniesieniem poziomu życia Polaków, rozbudował wskaźnik waloryzacji o 20% wzrostu przeciętnych wynagrodzeń.

Od 2015 r. bardzo konsekwentnie prowadzimy politykę w zakresie poprawy sytuacji materialnej osób starszych. Myślę, że dzisiaj parlamentarzyści Zjednoczonej Prawicy będą pracowali nad tą ustawą z ogromną satysfakcją, ponieważ to jest dobry czas dla tej grupy społecznej. Dotrzymujemy obietnic, jesteśmy wiarygodni: trzynasta emerytura w tamtej kadencji, wpisana na stałe w system emerytalnych świadczeń corocznych i w roku 2021 dodatkowa czternasta emerytura.

Oczywiście bardzo duży nacisk położyliśmy na podniesienie najniższych świadczeń. Tutaj z ogromnym zadowoleniem możemy stwierdzić, że najniższe świadczenia wzrosły o ponad 40%. Oczywiście pytania, które państwo zadają, są bardzo ważne – źródło finansowania, pieniądze na cen cel są niezmiernie istotne. Ale chcę podzielić się z państwem refleksją, że pieniądze, które są wydawane na cele społeczne, a zwłaszcza przeznaczane do grup najsłabszych ekonomicznie, one w dużej mierze wracają do budżetu państwa w formie podatku dochodowego, VAT, ponieważ to są pieniądze wydane na rynku. Takie transfery finansowe również są wsparciem gospodarki konsumpcji wewnętrznej. Przez ostatnie lata transfery finansowe na rzecz rodziny pozwoliły na zdecydowane zwiększenie dochodów budżetu państwa. Budżet państwa jest o ponad 100 mld zł wyższy w stosunku do roku 2015 i nie tylko uszczelnienie VAT, ale również wzrost dochodów podatkowych spowodował, że stać polski rząd na wyrównanie niesprawiedliwych różnic społecznych w naszym społeczeństwie.

Fundusz Rezerwy Demograficznej ze swojej definicji jest funduszem, w którym jest wprost zapisane, że wskutek zmian w demografii i starzejącego się społeczeństwa ZUS kiedyś sięgnie po te pieniądze, więc to jest zabezpieczenie na wypłatę emerytur w przyszłości. Można się zastanowić, czy to nie jest czas, aby sięgnąć do tego funduszu, czy nie są to uzasadnione powody. Przypominam sobie kryzys finansowy za czasów Platformy Obywatelskiej, gdy państwo również z Funduszu Rezerwy Demograficznej wzięli 5 mld zł. Nie pożyczyli, tylko wzięli.

Zatem z ogromnym zaufaniem do rządu, osobiście bardzo się cieszę, że środki finansowe na wsparcie poziomu życia emerytów są transferowane przez Fundusz Solidarnościowy. Pozwala nam to zachować zasadę, jaka jest w naliczaniu emerytur. Można powie-

dzieć, że wszyscy, którzy mają taki, a nie inny poziom emerytury wypracowali sobie emeryturę według zasad, które obowiązywały w systemie solidarnościowym ZUS-owskim. A wszystko to, co realizujemy, żeby pomóc emerytom podnieść ich poziom życia, jest wyrazem solidarności społecznej dla tych, którzy już nie są aktywni, nie mogą dopracować do swoich emerytur, którzy często mają niską emeryturę, z tego względu, że mamy za sobą trudne lata 90. budowania dzikiego polskiego kapitalizmu, wielkiego bezrobocia i wielkich problemów ludzi pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, rozumem, że ad vocem?

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):

Chciałam, żeby pan minister sprostował moje słowa, jeśli przekłamię. Pani poseł mówiła, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL wziął 5 mld zł z Funduszu Rezerwy Demograficznej i nigdy nie oddał. Zatem chcę dopytać, czy to jest prawda. Według tego, co możemy oficjalnie wyczytać, wynika, że te środki były pobierane w 2010 r. nawet w wysokości 7,5 mld zł, w 2014 r. – 2,5 mld zł, w 2015 zł już nie były. Natomiast mamy kolejną informację, że pieniądze były systematycznie uzupełniane wpływami z prywatyzacji przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL. Proszę o informację, panie ministrze. Ważne jest to, że pieniądze można pożyczyć z FRD, ale rozumiem, że trzeba je uzupełnić w krótkim czasie, czyli oddać.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo się cieszę, że projekt rządowy wpłynął pod obrady. Przypominam, że od marca jest w naszej Komisji. Środki zostaną wypłacone emerytom w listopadzie 2021 r. i to jest zapowiedź premiera Mateusza Morawieckiego z exposé w listopadzie, czyli tuż po wygranych wyborach.

W związku z powyższym mam apel do opozycji, żeby chociaż w tym jednym temacie wystrzegała się sformułowań takich jak: rząd zwodzi, dziura budżetowa, wodzi za nos, szachować świadczeniobiorców. Trzynasta emerytura została zapowiedziana, wypłacona, jest już uregulowana ustawowo. W roku 2017 przywróciliśmy wiek emerytalny. Po prostu realizujemy swoje zobowiązania, dążymy do tego, aby wspierać i pomagać seniorom. Natomiast opozycja cały czas, oprócz zasadnych pytań mających na względzie dbałość o budżet, posuwa się do haniebnych sformułowań, które już przytoczyłam.

Przypominam, że jesteśmy w roku trudnym, pandemicznym. Gdy państwo rządzili w 2015 r., deficyt budżetu państwa wynosił 42 mld zł, mimo że nie mieliśmy światowej epidemii. Przypomnijcie sobie państwo, co mówiliście, gdy wprowadzaliśmy 500+. Nie chcę przytaczać państwa sformułowań, podam tylko jedną daną. Uważaliście, że 500+ zniszczy rynek pracy. Okazuje się, według statystyk europejskich, wśród polskich kobiet mamy najniższy procent bezrobocia, tj. 3,6% w listopadzie, przy 7,9% w Unii Europejskiej. Więc bardzo apeluję, abyście państwo z rezerwą przedstawiali swoje wątpliwości i miarkowali sformułowania typu „zwodzenie za nos" i odnosili się z odpowiednim szacunkiem do wypłacanych świadczeń, na które czekają seniorzy.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź. Zamknęliśmy dyskusję, bardzo prosimy o odpowiedź pana ministra, a później będziemy mieć szczegółowe rozpatrzenie, w związku z czym będzie czas na serię pytań.

Poseł Piotr Borys (KO):

Pani przewodnicząca, ale pani wysunęła poważne zarzuty w kierunku opozycji, więc chciałbym odnieść się ad vocem.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Panie pośle, odpowiada pan minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dziękuję za dyskusję. Rozpocznę od drugiej strony, bo myślę, że najważniejsza jest kwestia ubezpieczonych. Pytanie: Po co to robimy, jeżeli mamy wątpliwości, dając dodatkowe świadczenia dla emerytów?

Robimy to, aby poprawić ich sytuację. Myślę, że w tym sensie nie ma między nami sporu, że chcemy poprawić sytuację emerytów i rencistów i wszystkich uprawniony osób.

Zgodnie z tym, o czym mówiła pani przewodnicząca, wprowadziliśmy dwa mechanizmy. Pierwszy mechanizm ogólny, czyli tzw. trzynasta emerytura, która jest skierowana do wszystkich. Bez żadnego limitu wszyscy uprawnieni korzystają z dodatkowego świadczenia. Cieszę się, że dzisiaj dotrzymujemy słowa i mimo trudnej sytuacji w budżecie państwa możemy sfinansować czternastą emeryturę i przeznaczyć na wsparcie dla emerytów i rencistów, dla tych, którzy oczekują pomocy, szczególnie w okresie walki z koronawirusem, bo wiemy, jak potrzebne są środki. To dodatkowe świadczenie ma wspomóc naszych emerytów, rencistów, żeby mogli godnie funkcjonować i żyć. Zatem pierwsza, trzynasta emerytura bez limitu, druga – z limitem.

Skąd ten limit? Przyjęliśmy 120% przeciętnej emerytury z 2019 r., żeby mieć bazę. Przyjęliśmy, że to będzie ponad 100% i stąd jest kwota 2900 zł. Wprowadziliśmy dodatkowo mechanizm „złotówka za złotówkę", żeby objąć tym świadczeniem jeszcze większą grupę. Tylko grupa, która ma najwyższe dochody, nie skorzysta z dodatkowego świadczenia, ale gdy będziemy rozmawiali o waloryzacji, wiemy, że osoby o najwyższych dochodach najbardziej korzystają przy waloryzacji, bo jest waloryzacja kwotowo-procentowa, ale procentowa wysokość jest znaczna, dlatego osoby o wysokich dochodach będą miały wyższą waloryzację. Stąd ta decyzja.

Dyskusja również zmierzała w kierunku pokrycia. Oczywiście mamy pokrycie. Zgodnie z ustawą środki na wypłatę zarówno trzynastej, jak i czternastej emerytury pochodzą z Funduszu Solidarnościowego i to jest źródło pokrycia trzynastej i czternastej emerytury. Fundusz Solidarnościowy w tym roku jest zasilony pożyczką z Funduszu Rezerwy Demograficznej i pożyczka z 2021 r. wynosi ponad 11,5 mld zł. Tak wygląda dzisiaj stan, jeśli chodzi o zasilenie Funduszu Solidarnościowego pożyczką z FRD. W tym roku z Funduszu Solidarnościowego przewidujemy na trzynastą i czternastą emeryturę łącznie 22,9 mld zł. Warto powiedzieć, że przy służbach mundurowych jest to zapisane bezpośrednio w budżecie, bo świadczenia służb mundurowych są wypłacane bezpośrednio z budżetu będącego w dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Jeśli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej, zgodnie z ustawą środki mogą być wykorzystane na uzupełnienie wynikające z przyczyn demograficznych, na nieoprocentowane pożyczki krótkoterminowe i nieoprocentowane pożyczki na wypłatę dodatkowego rocznego świadczenia. Przy tych pożyczkach jest podpisywana umowa i tak było w przypadku trzynastej emerytury, gdzie umowy zostały podpisane na spłatę pożyczki w okresie 10 lat; pierwsza spłata w 2025 r. Jednocześnie w tym roku część pożyczki z FRD na kwotę 8,7 mld zł została umorzona, a część środków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zasiliła Fundusz Rezerwy Demograficznej, czyli w tym przypadku nie było żadnej straty dla FRD.

Jeśli chodzi o dzisiejszą sytuację, stan Funduszu Rezerwy Demograficznej wynosi 61 mld zł. Przewidujemy, że pod koniec tego roku stan funduszu będzie wynosił 55 mld tys. zł. Zatem w tym zakresie mamy środki na pokrycie tych dwóch zadań. Przewidujemy, że świadczenie czternastej emerytury jest jednorazowe, czyli tylko na wypłatę w tym roku. Trzynastą emeryturę mamy wpisaną na stałe do systemu dodatkowego świadczenia. Każdego roku od 1 kwietnia trzynasta emerytura będzie wypłacana.

Podsumowując, środki, o których mówiłem, czyli prawie 23 mld zł, mamy zapewnione w Funduszu Solidarnościowym na wypłatę trzynastej i czternastej emerytury. Tutaj nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o wypłatę tych świadczeń. Warto jeszcze podkreślić, że te świadczenia są zwolnione z jakiejkolwiek egzekucji, czyli to są środki, które bezpośrednio trafiają do emerytów i rencistów. Nie doliczamy ich do dochodów uprawniających do innych świadczeń, jak również przychodów. Zatem to było uzupełnienie mojej pierwszej wypowiedzi i odpowiedzi na państwa pytania.

Na pytanie pani poseł odpowiemy pisemnie, jeśli chodzi o Fundusz Solidarnościowy. Dla wszystkich państwa przygotujemy szczegółową analizę i prześlemy.

Głos z sali:

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Tak, te osoby również są uprawnione. To była między innymi decyzja, nad którą zastanawialiśmy się, ale chodziło o wsparcie osób, które dzisiaj są w złej sytuacji z różnych przyczyn, nie tylko dlatego, że nie wypracowały stażu emerytalnego. Były różne przyczyny niewypracowania stażu emerytalnego i te osoby również znajdują się w tej grupie. Około 30 tys. osób z tego korzysta, jeśli chodzi o świadczenie trzynastej i czternastej emerytury. Ze wsparcia skorzystają osoby, które nie mają nabytego prawa do najniższej emerytury, jak również wszystkie osoby korzystające z programu „Mama 4+". Obecnie około 60 tys. osób pobiera to dodatkowe świadczenie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Tytuł projektu jest bez uwag.

Art. 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w art. 1 proponujemy zmianę szyku wyrazów. Wydaje się nam, że lepiej będzie brzmiał zapis: „Ustawa określa warunki nabywania praw do kolejnego w 2021 r. dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego, zwanego dalej «dodatkowym świadczeniem», oraz zasady jego wypłaty". W tym miejscu prosimy o upoważnienie wysokiej Komisji do wprowadzenia oczywistych zmian językowych.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jest zgoda.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jest zgoda pana ministra na zmianę szyku zdania. Zwyczajowo Komisja upoważnia Biuro Legislacyjne do dokonywania korekt redakcyjnych. Dziękuję.

Czy są jeszcze uwagi do art. 1? Nie słyszę. Art. 1 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, czy do czternastej emerytury będą również uprawnieni pobierający emeryturę rolnicy, którzy nie mają pełnej emerytury – osiągnęli wiek emerytalny, ale nie przekazali gospodarstwa, w związku powyższym mają tzw. częściową emeryturę?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Wszyscy uprawnieni w tym przypadku też mają prawo do czternastej emerytury.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy są jeszcze uwagi do art. 2? Dobrze.

Czy są uwagi do art. 3?

Poseł Piotr Borys (KO):

Mam sprzeciw. Chodzi o wykreślenie pkt 1 art. 3, aby zasady były dokładnie takie same jak przy trzynastej emeryturze, aby nie kategoryzowały świadczeniobiorców, jeżeli chodzi o wysokość emerytury.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Rozumiem, że ma pan poprawkę. Czy ma pan ją na piśmie?

Poseł Piotr Borys (KO):

Będzie złożona jutro.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Nie, musi być w tym momencie. Sprzeciw? Zatem nie poprawka, tylko sprzeciw do art. 3. Będziemy głosowali. Przypominam, że pan poseł Piotr Borys zgłosił sprzeciw do art. 3.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Jeżeli planuje się korektę przepisu, to zgodnie z regulaminem Sejmu należy złożyć poprawkę na piśmie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję, natomiast pan poseł powiedział, że w ogóle sprzeciwia się art. 3.

Poseł Piotr Borys (KO):

Czyli skreślić art. 3, żeby nie było kategoryzacji.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Aby skreślić, musi pan przedstawić na piśmie, bo to jest poprawka. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne, żeby odniosło się do stwierdzenia pana posła Piotra Borysa: sprzeciw przyjęcia art. 3.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Chodzi o zgłoszenie poprawki.

Poseł Piotr Borys (KO):

Nie, zgłaszam sprzeciw, w związku z czym będziemy głosowali nad tym artykułem.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pan poseł wycofał się z poprawki, ponieważ nie ma jej przygotowanej na piśmie. Dzisiaj jest sprzeciw dla sprzeciwu, poprawka dla poprawki, w związku z powyższym pan poseł w ogóle nie zgadza się z art. 3. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Rozumiem. Ale nad czym będzie głosować Komisja?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Nad przyjęciem art. 3.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Nie, Komisja powinna głosować nad sformułowaną poprawką, która zostanie zgłoszona na piśmie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jest nowy regulamin rozpatrzenia ustawy, nowa procedura, która obowiązuje od roku, czyli jeśli nie ma poprawki na piśmie, nie ma sprzeciwu. Zatem uznajemy, że art. 3 został przyjęty, ponieważ państwo wycofali swój sprzeciw. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie ma. Rozpatrzyliśmy.

Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy.

Czy są uwagi do art. 6? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy.

Czy są uwagi do art. 7? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 8? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 9? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 10? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 11? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 12? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 13? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 14? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 15? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, zwracamy uwagę, że ten projekt jest już długo w Sejmie, od marca i w międzyczasie zmienił się stan prawny. Powinniśmy go uwzględnić w brzmieniu art. 54a oraz art. 28 ust. 2, w art. 17 w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Należałoby uzupełnić przepis o wyrazy: „i w art. 10 § 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji”, ponieważ takie wyrazy zostały w październiku dodane do tych przepisów. Mamy sformułowaną poprawkę, która to uzupełnia. To jest kwestia legislacyjna, ponieważ w innym przypadku nowe brzmienie zastąpi brzmienie, które w międzyczasie zostało uchwalone.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, ale czy możemy przyjąć w ramach upoważnienia, bo to jest uwaga typowo legislacyjna. Czy tak? Czy Komisja zgadza się? Nie słyszę sprzeciwu, zatem prosimy o uwzględnienie uwagi legislacyjnej w art. 15.

Czy są jeszcze uwagi do art. 15 poza tą legislacyjną? Zatem rozpatrzyliśmy art. 15 z uwagą Biura Legislacyjnego.

Czy są uwagi do art. 16? Nie słyszę. Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 17? Nie słyszę. Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 18? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 19? Rozpatrzony.

Przechodzimy do przegłosowania całości projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy z druku nr 280? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyniku.

Głosowało 34 posłów: 32 było za, nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druku nr 280.

Proponuję, aby Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Proponuję panią Joannę Borowiak. Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, wyrażam zgodę i bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej.

Przechodzimy do drugiego punktu dzisiejszego porządku obrad: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 858).

Proszę wnioskodawcę o przedstawienie projektu ustawy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za poprzednie głosowanie.

Drugi projekt dotyczy zmiany ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Projekt odnosi się do waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. Pamiętamy, że co roku 1 marca waloryzacja jest przeprowadzana. Od kilku lat wprowadzamy waloryzację kwotowo-procentową, aby zapewnić najniższe świadczenie, wyższe niż było przy waloryzacji procentowej. Przypominam, że chodzi o waloryzację procentową, czyli średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług, zwiększony o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

Przygotowując projekt waloryzacji, opieraliśmy się na danych z września ubiegłego roku, czyli przyjęliśmy założenia, które są w budżecie państwa, jeśli chodzi o wskaźnik inflacji, na poziomie 103,84%. Wskaźnik został przyjęty jako wskaźnik do waloryzacji. Dlatego zaproponowaliśmy rozwiązanie, aby najniższa emerytura i najniższy wzrost emerytury, zarówno z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, jak i renty rodzinnej czy socjalnej, wynosił 1250 zł. W ostatnich 3 latach najniższa emerytura wzrosła o ponad 40%. Przypominam, że to była kwota 860 zł, dzisiaj jest 1200 zł. Proponujemy 1250 zł.

W przypadku częściowej niezdolności do pracy byłaby to kwota 937,50 zł i zagwarantowana minimalna podwyżka świadczeń na poziomie co najmniej 50 zł. Mówię „co najmniej”, bo to jest ważna informacja. Po raz pierwszy wprowadziliśmy mechanizm do ustawy waloryzacyjnej, żeby w przypadku, gdy będziemy znali wskaźnik inflacji i średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń, który jest publikowany przez GUS na koniec stycznia bądź początek lutego, wtedy podejmiemy ostateczną decyzję dotyczącą wskaźnika waloryzacji. Dzisiaj mamy 3,84%. Wprowadziliśmy mechanizm przy kwocie 50 zł. Jeżeli wskaźnik inflacji i wzrostu wynagrodzeń byłby nie wyższy niż 4,16%,

wtedy kwota 50 zł pozostaje niezmieniona. Jeżeli okaże się, że w tym okresie wskaźnik jest wyższy, wtedy to świadczenie, zarówno najniższa emerytura, jak i wskaźnik waloryzacyjny, zostanie podwyższone. Dzisiaj nie określimy precyzyjnie, czy tak będzie, nie mamy takich danych, ale jest bezpiecznik, żeby w razie takiej sytuacji nikt nie poniósł straty.

Dzisiaj możemy odpowiedzialnie powiedzieć, że najniższe świadczenie wzrasta o co najmniej 50 zł, jeśli chodzi o emeryturę, rentę czy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, ale ostateczna decyzja co do wysokości kwoty będzie znana na koniec stycznia. Na waloryzację przeznaczamy 9,6 mld zł. Jeżeli będzie wyższa, to środki w budżecie państwa są zagwarantowane. Prawie 10 mln osób skorzysta z waloryzacji, bo to dotyczy wszystkich świadczeniobiorców, którzy są uprawnieni do pobierania świadczeń emerytalno-rentowych, zarówno z ZUS, jak i KRUS oraz służb mundurowych.

To wszystko, pani przewodnicząca, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, doceniając starania, aby podnosić świadczenie minimalne, chcę zwrócić uwagę, że ono nadal odbiega znacząco od minimum socjalnego na drugi kwartał 2019 r. dla jednoosobowych gospodarstw emeryckich, które wynosiło 1410 zł brutto. To są ostatnie dane, jakie udało mi się znaleźć w GUS. Mówimy o minimum socjalnym. To naprawdę nie jest dużo. To jest absolutne minimum, do którego powinniśmy dążyć. Zakładam, że to minimum ze względu na inflację, o której mówił pan minister, wzrośnie na rok 2020 r.

Kolejna sprawa. Pan minister wspomniał, że około 300 tys. osób pobiera świadczenie poniżej emerytury minimalnej, ponieważ nie spełniają warunków do pobierania tego minimum. Czy państwo mają jakieś plany, żeby więcej osób było w stanie doszlusować do tego minimum? Obecnie wiemy, że liczba osób, które pobierają świadczenia poniżej minimalnej emerytury, rośnie szybciej niż zakładano. Wynika to między innymi z tego, że osoby funkcjonujące na śmieciowym rynku pracy, pracowały na podstawie umów zlecenia, które były nieoskładkowane, i nie miały wypracowanego stażu za ten okres. Czy planują państwo przynajmniej uwzględnić w jakiś sposób nieoskładkowany staż na umowach zlecenie do stażu, który liczy się do minimum?

Postulaty, o których mówiła przewodnicząca Wargocka, są mało wymagające, zwłaszcza że każde pieniądze dla osób najniżej zarabiających wracają do budżetu państwa w postaci podatków konsumpcyjnych. To leży w interesie nas wszystkich, żeby wesprzeć te osoby, pomijając fakt, że to jest kwestia podstawowej przyzwoitości. Zatem pytanie: Czy mają państwo zamiar w jakiś sposób jednak doszlusować do minimum socjalnego dla jednoosobowych gospodarstw emeryckich? Co państwo zrobią na rzecz osób pobierających świadczenia poniżej minimum? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (niez.):

Panie ministrze, skoro mówimy o osobach o najniższych dochodach, które nie mieszczą się w ramach umów, bo nie korzystają ze świadczeń wypłacanych z ZUS, ale osobach pobierających stałe zasiłki, które utraciły zdolność do pracy z tytułu wieku lub niepełnosprawności i nie miały szansy wypracowania określonego składkowego okresu… One pobierają zasiłek w wysokości 645 zł miesięcznie, który dawno nie był waloryzowany, przy czym kryterium dochodowe dla samotnie gospodarującej osoby to 701 zł, zatem nawet nie mają kryterium egzystencji, bo to nie jest minimum socjalne. Ani w poprzedniej, ani w obecnie procedowanej ustawie nie bierze się pod uwagę tej grupy osób, która nie jest zdolna do pracy z różnych powodów. Ich dochód daleko odbiega od jakichkolwiek standardów. Czy w przyszłości będzie brana pod uwagę ta grupa osób?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):

Dziękuję. Panie ministrze, chcę zapytać o konkretne liczby. Wiem, że macie takie dane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ilu emerytów było w 2020 r., którzy pobierali swoje emerytury w wysokości mniejszej niż najniższe świadczenie? Pytam o to, bo wiemy, że począwszy od 2017 r. liczba najuboższych osób dramatycznie rośnie. Mówiliśmy już o tym na posiedzeniu Komisji i na sali plenarnej. W 2015 r. było 76 tys. takich osób, ale już w 2018 r. aż 219 tys. Zatem, ile jest obecnie takich osób i czy nadal wzrost jest tak znaczący w roku 2020? Myślę, że to jest ważna informacja, bo jeśli liczba najuboższych osób, pobierających świadczenie mniejsze niż najniższa emerytura, lawinowo rośnie, oznacza, że to jest wielki problem i trzeba zastanowić się, jak zatrzymać wzrastającą lawinę osób.

Mam jeszcze pytanie dotyczące waloryzacji, aby nie była niższa niż 50 zł. Państwo w swoim programie w 2019 r. zapowiadali, że waloryzacje procentowe nie będą niższe niż 70 zł. W ubiegłym roku udało się przewidzieć taką kwotę. Czy nie warto dotrzymać słowa i dzisiaj utrzymać na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku, aby waloryzacja nie była niższa niż 70 zł, mając również na uwadze, że wskaźnik waloryzacji będzie wyższy i naturalnie waloryzacje będą wyższe? Proszę o odpowiedź na te dwa pytania.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie słyszę.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dziękuję za dyskusję. Odniosę się krótko do pytania, które się powtórzyło, dotyczącego emerytur niższych niż ustawowo minimalne. Mam dane z czerwca 2020 r. – 233 600 emerytur, które były niższe niż najniższa emerytura. To są aktualne dane. Są dwie przyczyny. Pierwsza – wzrost minimalnego świadczenia był dosyć szybki, stąd te grupy są poniżej progu. Druga przyczyna to konsekwencja wcześniejszych polityk dotyczących osób samozatrudnionych i nieopłaconych składek. To jest duży problem, bo wiemy, że ta grupa przyrasta, ale bardziej szedłbym w kierunku, o czym pani przewodnicząca mówiła, czyli wsparcia i zmian w ramach pomocy społecznej. Mówimy o systemie emerytalnym, gdy ktoś wypracowuje sobie emeryturę. Jeżeli zakładamy, że okres stażowy ma trwać minimum 20 lat w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn, wtedy jest uprawnienie do minimalnej emerytury. Szedłbym bardziej w kierunku, aby tam dokonywać zmian. W tym roku będziemy robili korektę, jeśli chodzi o wysokość zasiłku (raz na 3 lata). Myślę, że dyskusja na ten temat wróci, bo jesteśmy na etapie prac nad zmianą ustawy o pomocy społecznej. Są różne propozycje, co zrobić ze świadczeniami, które są poniżej wartości, bo istnieją emerytury nawet w wysokości 4 groszy.

Odpowiadając na pytania pani przewodniczącej dotyczące minimalnej kwoty na poziomie 50 zł, braliśmy również pod uwagę, że ten rok jest wyjątkowy z powodu dwóch dodatkowych świadczeń, czyli trzynastej i czternastej emerytury. Stąd łączne środki. Jeśli popatrzymy na rok 2021, środki, które przeznaczamy dla naszych seniorów, będą łącznie na poziomie 25 mld zł. To jest bardzo duże wsparcie i stąd szukamy możliwości, gdzie te środki możemy pozyskać. Dlatego wprowadzamy dodatkowy mechanizm – jeśli okaże się, że w styczniu poziom inflacji jest wyższy, wtedy mechanizm zadziała. Nie będzie wielkiej różnicy, bo może być 1, 2 lub 3 zł, trudno określić. Może się okazać, że prognoza, którą przygotowaliśmy, będzie trafiona i nie będzie już żadnej zmiany. Zaproponowaliśmy kwotę 50 zł, co stanowi minimum, które każdy otrzyma, i minimalny wzrost najmniejszego świadczenia w kwocie 1250 zł, z wszystkimi konsekwencjami, które dotykają tych świadczeń. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie słyszę.

Do art. 1 mamy poprawkę. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Pani przewodnicząca, do art. 1 mam trzy poprawki.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Zgłosili państwo cztery poprawki, trzy do art. 1, ale myślę, że będziemy po kolei je przegłosowywać.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Poprawka pierwsza podnosi kwotę najniższej renty i emerytury do 1600 zł miesięcznie. To jest postulat, który Lewica zgłasza od samego początku tej kadencji i również to jest minimum, które wydaje się przyzwoite w kontekście wzrostu płacy minimalnej i tego, ile wynosi minimum socjalne dla gospodarstw emeryckich.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Chcę tylko zapytać, czy mają państwo policzone skutki finansowe.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Tak, mamy policzone skutki finansowe w ustawie, one pozostają niezmienne.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jaka to jest kwota? Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Pani przewodnicząca, ze względu na dodatkowe dwa świadczeniach, o których wcześniej mówiłem, nie możemy przyjąć tej poprawki. Temat jest podnoszony przez państwa posłów przy każdej rozmowie o waloryzacji. Utrzymujemy kwotę na poziomie 50 zł oraz wskaźnik 3,84. Zobaczymy, czy utrzyma się na tym poziomie. Zatem nie możemy poprzeć tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem pierwszej poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Lewica? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyniku.

Głosowało 35 posłów: 15 było za, 18 było przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji.

Przechodzimy do drugiej poprawki. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

To jest poprawka naprawiająca problem, o którym rozmawialiśmy. Dotyczy sytuacji osób, które były zatrudnione w czasie swojej pracy na tzw. umowach śmieciowych i w tym czasie nie miały innej oskładkowanej umowy. Ten okres będzie mógł być traktowany jako składkowy, co umożliwi przynajmniej części osób wypracowanie stażu, który jest potrzebny do pobierania minimalnej emerytury. Chodzi o naprawienie błędów, o których mówił minister Szwed, aby umożliwić części osób otrzymywania absolutnego minimum, które zdaniem Lewicy im się należy. Nie pobierają minimalnej emerytury z własnej winy, tylko patologii rynku pracy, na który wszyscy się godzili przez tyle lat.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Jeszcze krótka informacja do pierwszej poprawki. Robiliśmy analizę, że wzrost do kwoty 1600 zł powodowałby koszt na poziomie 12,5 mld zł. Musimy wliczyć w to trzynastą, czternastą emeryturę i wszystkie koszty z tym związane byłyby dodatkowo na poziomie 12,5 mld tys. zł.

Jeśli chodzi o kwestię, o której pani mówi w drugiej poprawce, jak powiedziałem, jesteśmy w systemie ubezpieczeniowym, dlatego szedłbym w kierunku zmian dotyczących wsparcia osób przez działania pomocy społecznej, dlatego nie możemy poprzeć tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zatem opinia rządu jest negatywna.

W związku z powyższym głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem drugiej poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Lewica? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyniku.

Głosowało 36 posłów: 15 było za, 19 było przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji.

Przechodzimy do trzeciej poprawki, również w art. 1. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, chcę zgłosić drugą poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Druga poprawka jako wniosek mniejszości. Przechodzimy do trzeciej poprawki.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Trzecia poprawka to kwestia administracyjna odpowiadająca na problemy nie tyle emerytów, którzy mieszkają w Polsce, ale tych, którzy są członkami Polonii amerykańskiej. Wynika ona z faktu, że osoby pobierające emeryturę wypracowaną częściowo w Polsce, częściowo w Stanach Zjednoczonych na zasadzie procedury WEP – nie będę się rozwodzić, dyskutowaliśmy wielokrotnie na posiedzeniach Komisji – mają obcinaną emeryturę amerykańską o część polskiej emerytury. To dotyka mocno szczególnie osoby, które pobierają emerytury na bardzo niskim poziomie. Częściowo można byłoby tego uniknąć, gdyby kwotę emerytury minimalnej opisać jako emerytury podlegające refundacji z budżetu państwa. Jak powiedziałam, to w żaden sposób nie zmienia sposobu ani ilości wypłacanych emerytur, a jedynie sposób przekazywania tej decyzji przez ZUS.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Myślę, że nie jest tak, że my nie dopłacamy do emerytur. W tym przypadku musielibyśmy dopłacić, byłyby koszty. Nie możemy zgodzić się na tę poprawkę. Ona jest systemowa i wydaje się mi, że byłyby koszty z tym związane. To nie jest proste przeniesienie, tak to nie działa. Jesteśmy przeciwni.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o trzecią poprawkę, chcemy wskazać, że nasze wątpliwości wzbudza wykroczenie poza zakres przedłożenia. Projekt dotyczy waloryzacji, a nie innych spraw wynikających z systemu. Mieliśmy podobną uwagę do drugiej poprawki, ale nie udało się nam uzyskać głosu.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Nie zauważyłam, przepraszam najmocniej. Bardzo dziękuję.

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za…

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Przepraszam. Czy mogę jeszcze odnieść się ad vocem do wypowiedzi pana ministra? Mówimy tutaj o kwocie podwyższenia, o osobach, którym należy się emerytura minimalna, chociaż nie wypracowały jej w całości ze składek. Aby dostać minimalną emeryturę, należy spełnić dwa warunki: osiągnięcie wieku emerytalnego i stażu. W związku z tym, jeśli nie wypracowaliśmy ze składek 1200 zł brutto, ale 300 zł, to 900 zł jest wypłacane z budżetu państwa.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Była również uwaga Biura Legislacyjnego.

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem trzeciej poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Lewica? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyniku.

Głosowało 36 posłów: 14 było za, 20 było przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem poprawka nie została zaakceptowana przez Wysoką Komisję.

W związku z powyższym w art. 1 mieliśmy trzy poprawki, które nie zostały zaakceptowane. Artykuł 1 mamy rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 2? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 3? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 4? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 5? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 6? Tutaj mamy czwartą poprawkę pani poseł. Proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Dziękuję, pani przewodnicząca. To jest poprawka, która podwyższa minimalną kwotę świadczenia do 150 zł.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Stanowisko jest negatywne. Koszt takiego wsparcia byłby na poziomie 4,5 mld zł.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Byłby na stałe, w przeciwieństwie do czternastej emerytury.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem czwartej poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Lewica? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Głosowało 35 posłów: 14 było za, 19 było przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka nie została zaakceptowana przez Komisję. Rozpatrzyliśmy art. 6 bez poprawki.

Czy są uwagi do art. 7? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 8? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 9? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 10? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 11? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 12? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 13? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 14? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 15? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 16? Rozpatrzony.

Czy są uwagi do art. 17? Rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia całości projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

W międzyczasie, gdy czekamy na wyniki, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne chce prosić państwa o upoważnienie do dokonania niezbędnych korekt jak brakujące numery, oznaczenia dzienników ustaw i błędy językowe. Mamy to już wstępnie uzgodnione ze stroną rządową, w związku z czym sugerujemy, żeby Komisja przyjęła sprawozdanie w związku z wprowadzonymi korektami, a nie przyjmować projektów z druku.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Faktycznie, mój błąd. Jak zwykle Komisja upoważnia Biuro Legislacyjne do dokonania korekt legislacyjnych. Nie ma sprzeciwu.

Zamykam głosowanie. Głosowało 36 posłów: 34 było za, nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 858.

Proponuję, aby Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Proponuję posła Roberta Warwasa. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem Komisja wybrała posła sprawozdawcę.

Czy ktoś z państwa posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu drugiego.

Przechodzimy do trzeciego punktu, czyli rozpatrzenia projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2021 r. Projekt planu pracy został państwu doręczony, jest wydrukowany. Informacja dla członków Komisji – do ubiegłego czwartku był czas na zgłaszanie propozycji do planu pracy. Propozycje do planu pracy zgłosiły panie posłanki: Agnieszka Ścigaj, Aleksandra Gajewska, Magdalena Biejat oraz Iwona Hartwich. Państwo mają wydrukowane zgłoszenia do planu pracy, zatem nie będę ich odczytywała.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Frydrych.

Poseł Joanna Frydrych (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Również wysyłałam mail do Komisji na początku zeszłego tygodnia z propozycjami planu pracy. Jeden temat został uwzględniony, natomiast dwa pozostałe nie. Chciałam prosić, aby włączyć je do planu pracy. Powiem, czego one dotyczą. Pierwszy to „Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druk nr 34)”. Dotyczy to dodatków do emerytur dla strażaków emerytów. Drugi temat miał być omówiony w październiku tego roku. Nie wiem, czy pani przewodnicząca pamięta, że odbyła się podkomisja polityki społecznej „matki kontra ZUS”? Dyskusja miała się odbyć, ale nie udało się ze względu na sytuację epidemiczną. Chcę zgłosić ten temat, aby dyskusja mogła się odbyć w najbliższym okresie, w kwietniu lub maju. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Chcę państwu przekazać uwagę. Państwo wiedzą, że pracujemy w niezwyczajnym trybie pandemicznym, kiedy poszczególne Komisje są zwoływane przez Prezydium Sejmu, przez panią marszałek. Sugestia Prezydium Sejmu była taka, żebyśmy procedowali głównie ustawy, które są niezbędne, aby nie narażać członków Komisji na problemy zdrowotne. W związku z powyższym plan pracy, który został państwu przedłożony, wykazuje minimum, które trzeba zrealizować. Państwo również wiedzą, że wpływają projekty ustaw rządowych, np. branżowa, COVID-owa. To są ważne projekty i musimy mieć zarezerwowany czas na poszczególne posiedzenia Komisji. Możemy rozpisać szeroko ten plan pracy i realizować w miarę posiadanego czasu i zgody Prezydium Sejmu. Natomiast moja propozycja jest taka, nie wiem, czy państwo się zgodzą, żeby przyjąć zaprezentowany plan pracy i jeśli zmieni się sytuacja epidemiczna, będziemy realizowali poszczególne projekty. Deklaruję, że jeśli wyjdziemy z pandemii, będziemy mogli częściej zwoływać Komisje, żeby procedować tematy, które państwo zgłaszają.

Bardzo proszę, pani Magdalena Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica):

Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, ale ostatnio, gdy prosiliśmy, żeby uwzględnić w pracach Komisji tematy, które nie zostały zaplanowane w planie pracy, ponieważ nie było ich na tapecie, mówiąc kolokwialnie, gdy plan pracy był przyjmowany, wtedy pani przewodnicząca nie zgodziła się, żeby powoływać Komisje. Przykładowo, gdy chodziło o strategię deinstytucjonalizacji. Wiemy, że poprzednie plany pracy też były realizowane w sposób elastyczny, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, jaka jest sytuacja. W związku

z tym proponuję jednak, żebyśmy zaplanowali tematy w sposób ambitny. Jeśli nie uda się zrealizować planu, to trudno, ale przynajmniej miejmy ambitniejsze ramy, bo sama pani przewodnicząca mówiła, że jest szansa na złagodzenie pandemii i w okolicy maja, może nawet kwietnia będzie można przyspieszyć prace Komisji. Dlatego mocno postuluję o uwzględnienie naszych propozycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Chcę powiedzieć, że przyjmujemy plan pracy na pierwsze półrocze, czyli do 31 lipca. Natomiast pani zgłosiła temat, odczytam: „Podkomisja nadzwyczajna do spraw deinstytucjonalizacji w zakresie opieki nad seniorami, osobami z niepełnosprawnościami oraz pieczy zastępczej". Chcę powiedzieć, że tematyka leży w zakresie przedmiotowym Komisji Polityki Senioralnej i jak najbardziej ten temat może być rozpatrywany w tej Komisji, aby nie mnożyć bytów. Ponadto, jest również podkomisja do spraw osób niepełnosprawnych, na której również może być ten temat omówiony. Jednak sugeruję, żeby temat omówić na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej.

Drugi temat, który pani zgłosiła, to: „Omówienie postępów rządu w przygotowaniu reformy systemu orzekania o stopniu niepełnosprawności". Zgadzam się, to jest ważny temat, chyba dwie albo trzy osoby podejmowały tę sprawę, ale również jest podkomisja stała i tam może być ten temat podejmowany. Kolejny temat zgłoszony przez panią to: „Kryzys w pieczy zastępczej. Sytuacja rodzin zastępczych. Konieczne kierunki zmian". Ta uwaga znalazła się w marcu, bo wtedy będziemy przyjmowali „Informację Rady Ministrów o realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej". Zatem z trzech tematów, które pani podjęła, jeden jest w zakresie przedmiotowym innej Komisji i może być również rozpatrywany na posiedzeniu podkomisji.

W kolejności zgłaszał się jeszcze poseł Piotr Borys. Bardzo proszę. Pan nie zgłosił tematów. Nawet, gdyby pan zgłosił dzisiaj lub w innym terminie, zapewne wzięlibyśmy to pod uwagę. Pani poseł Iwona Hartwich zgłosiła pytania po terminie, ale przyjęliśmy do wiadomości te postulaty. Natomiast sformułowania są bardzo ogólnikowe. Dzisiaj przyjmujemy plan pracy, był czas do czwartku, żeby wszystko zgłosić i sformalizować.

Pan poseł Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Pani przewodnicząca, chcę zasugerować w związku z planem pracy. Zgadzam się, co mówiła moja koleżanka, że plan pracy powinien być ambitny i wiem, jak trudno w międzyczasie poprosić o dodatkowy punkt. Co mam na myśli? Uważam, że powinniśmy kompleksowo zająć się sprawą demografii Polaków, która ma wpływ na kwestię ZUS i wszystkie elementy pochodne. Demografię Polaków możemy również oceniać w kontekście programu 500+. Demografia niezwykle się rozjeżdża. To jest poważny temat. Zostawiając na boku politykę, powinniśmy przedyskutować, jak wygląda sytuacja, jakie są modele dotyczące przyszłości. Naprawdę mamy wiele przykładów krajów laickich jak Szwecja czy Francja, w których dzietność jest większa i problemy są mniej niepokojące, dlatego uważam, że Komisja powinna odbyć ten punkt w maju lub czerwcu. Kwestia demografii i pochodnych z tym związanych powinna być przedmiotem pracy Komisji z udziałem wszystkich specjalistów od demografii, modeli planistycznych, które są z tym związane. To chciałem zasugerować Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Tutaj zgodzę się z panem, że demografia jest sprawą najważniejszą, nawet pod względem gospodarczym. Są europejskie opinie mówiące, że to jest nawet poważniejszy problem w Europie niż ochrona środowiska lub równorzędny. Jak powiedziałam, był czas na zgłaszanie tematów i postulowałabym, aby tą kwestią zająć się szeroko na jesieni. Powinna być zorganizowana konferencja, na której moglibyśmy poświęcić czas temu tematowi, a nie spotkanie online.

Poseł Piotr Borys (KO):

Czyli drugie półrocze?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Drugie półrocze, ale proszę pilnować mnie z tym tematem. Zgadzam się, demografia jest bardzo poważnym problemem, którym powinniśmy się zająć.

Zgłaszała się jeszcze pani Iwona Hartwich.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ponieważ w ubiegłym roku dostałam od państwa informację, że skierowany przeze mnie projekt ustawy, odnoszący się do zniesienia kryterium pomocy rządowej do 500 zł, został przekierowany do pierwszego czytania, bardzo proszę szanowną Komisję, żebyśmy jak najszybciej zajęli się tą sprawą, dlatego że nie widzę jej w planie pracy. Jak państwo wiedzą, niepełnosprawni czekają w całej Polsce, żeby to 500 zł… to jest jedyna grupa, która ma kryterium dochodowe, żeby to 500 zł było zniesione.

Odnośnie do pytań, które przesłałam, pani przewodnicząca powiedziała, że są ogólnikowe. Zapewniam panią, że prześlę jeszcze raz. Opracowałam to dogłębnie, więc mogę przesłać każde pytanie rozbudowane. Proszę o rozpatrzenie w miarę możliwości, bo to są bardzo ważne tematy. W ubiegłym roku zgłaszałam już temat dotyczący sprawy zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia osób z niepełnosprawnością. Otrzymujemy setki telefonów od rodziców, którzy nie chcą ubezwłasnowolniać swoich dzieci, więc jestem w stanie przesłać państwu opracowanie, dlaczego to powinniśmy zrobić.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Kotula.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chcę jeszcze raz wrócić do propozycji, którą przedstawiła pani poseł Magdalena Biejat, w imieniu Klubu Parlamentarnego Lewica, ale też mam uwagę. Myślę, że pani ma pełną świadomość, jako przewodnicząca Komisji, że żadna z podkomisji stałych w ramach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny nie spotkała się w zeszłym roku, przykładowo podkomisja do spraw osób z niepełnosprawnościami. Przecież propozycja, którą złożyła posłanka Biejat, dotycząca reformy systemu orzekania o stopniu niepełnosprawności, jest bardzo ważnym tematem. Jako posłowie i posłanki, członkowie tej Komisji mamy wrażenie, że nasz wkład w pracę Komisji jest znikomy, ale również że na posiedzeniu nie ma czasu na merytoryczną debatę na tematy z obszaru polityki społecznej. Rozumiemy, że mamy trudny czas, rozumiemy, że praca na bieżąco z projektami ustaw to jest priorytet Komisji, natomiast chcemy, aby państwo brali pod uwagę nasze propozycje, tym bardziej, że w zeszłym roku żadna nasza propozycja także nie dostała się do planu pracy Komisji. Jeśli chodzi o deinstytucjonalizację, rozumiem, że jeśli wykreślimy z tej propozycji słowo „seniorzy", nadal zostaniemy z osobami z niepełnosprawnościami i z pieczą zastępczą. To są tematy, które powinny być bardzo ważne dla tej Komisji.

Chciałabym, żeby pani przewodnicząca odniosła się do kwestii, dlaczego podkomisje nie zbierają się. Rozumiem, że jeśli decyzje podejmuje marszałek Sejmu czy pani przewodnicząca, ma na to jakieś przełożenie? Jeśli nie, czy możemy otrzymać taką informację, czy podkomisje mogą się zbierać? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. O głos prosiła pani przewodnicząca Agnieszka Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (niez.):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Przychodzi taki czas, gdy wszystkie ręce na pokład i powinniśmy uruchamiać różne zasoby, włączając polityków i organizacje pozarządowe, dotyczące kwestii, jak wygląda projektowanie, programowanie środków unijnych, szczególnie jeśli chodzi o Europejski Fundusz Społeczny, inicjatywy Komisji Europejskiej, które będą nakierowane na pomoc społeczną, aktywizację osób, ale również różne programy pomagające wychodzić z COVID-19. Wiemy, że jest etap negocjowania, ale również przygotowania instytucji. Myślę, że jest wiele organizacji, które współpracują z posłami lub instytucjami samorządowymi i są żywo zainteresowane pomocą dla rządu w pracach z różnymi osobami, grupami, którym świadczą pomoc. Warto, żeby rząd zapoznał nas,

jak wyglądają potencjalne programy, harmonogramy ogłaszania konkursów i na jakim etapie jesteśmy. Chodzi o projektowanie Europejskiego Funduszu Społecznego. To jest coś, co interesuje nas wszystkich, również inne organizacje.

Drugi projekt dotyczy ekonomii społecznej. Może on jeszcze poczekać, dlatego że czeka już 6 lat, ale nie uważam, że jest mniej ważny. Ustawa o ekonomii społecznej jest chyba jedną z najdłużej procedowanych ustaw i z tego co wiem, przez ostatnie miesiące pani minister Michałek prowadziła różne konsultacje i projekt był przygotowany bardzo szeroko. Ludzie ze środowiska, którzy zajmują się aktywizacją osób mających trudności na rynku pracy, chcieliby wiedzieć, czy jest szansa na poprawę sytuacji zawodowej tych osób. Czy rząd może powiedzieć, jak wygląda stan prac nad tą ustawą? Nie wymieniam nazwy, bo wiem, że cały czas ewaluuje i ciągle się zmieniała. Proszę o ustosunkowanie się. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz i pani Joanna Borowiak.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Chcę tylko dopytać i skupić się na planie pracy, który został nam zaprezentowany i zwrócić uwagę na styczeń. Cieszymy się, że znalazł się punkt dotyczący pierwszego czytania senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (druk nr 578). Mam pytanie, jeśli chodzi o procedowanie tego projektu ustawy. Wiemy, że 19 sierpnia trafił do parlamentu, a w dniu 6 listopada, nie możemy się go doczekać, wystąpiliśmy z wnioskiem o zwołanie Komisji w trybie art. 152 ust. 2. Rozumiem, że ten punkt jest przewidziany w planie pracy Komisji.

Pytanie jest następujące: Czy państwo będą odnosili się do naszego wniosku złożonego w trybie art. 152? Wiemy, że na zwołanie posiedzenia Komisji jest miesiąc, więc jesteśmy już kilka miesięcy po terminie. Wiemy, że w poprzednim tygodniu odbyło się posiedzenie Komisji wspólnie z Komisją Edukacji Narodowej, a tamten wniosek był złożony 11 grudnia, a ten 6 listopada. Czy tamten wniosek jest nieaktualny? Chyba nie, bo prawo obowiązuje. Senacki projekt ustawy jest zaplanowany na styczeń. Czy w styczniu będziemy mieli jeszcze jakieś posiedzenie Komisji? Chcę, aby pani przewodnicząca odniosła się do tego pytania. Rozumiem, że dzisiaj i jutro są ostatnie posiedzenia Komisji. W pierwszym punkcie mamy druk nr 280, czyli ten, który procedujemy, więc rozumiem, że odbędzie się posiedzenie Komisji jeszcze podczas tego posiedzenia Sejmu. Czy tak?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani poseł, chcemy zająć się tym projektem. Z uwagi na to, że plan jest bardzo napięty, ustaw jest dużo i nie wiem, czy się zmieścimy. Jeżeli nie uda się nam zmieścić na tym posiedzeniu, będziemy go procedować w pierwszym terminie lutowym. Zostanie przesunięty.

Pani poseł Joanna Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odniosę się do sugestii dotyczących planu pracy Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Chodzi o propozycję, którą państwo posłowie zgłaszali, związaną z deinstytucjonalizacją wsparcia osób z niepełnosprawnościami i w wieku senioralnym. Chcę państwu powiedzieć, że ten punkt, zgodnie z tym, co mówiła pani przewodnicząca Rusecka, został zapisany jako propozycja do planu pracy Komisji Polityki Senioralnej. Dzisiaj będzie obradowała Komisja nad tym planem pracy. Chcę jeszcze powiedzieć, że plan pracy Komisji Polityki Społecznej i Rodziny jest ambitny. Chcę zauważyć, że systematycznie, na bieżąco będą dołączane projekty. Poza tym, państwo posłowie powinni mieć na uwadze, że to są tylko ramy pracy i zawsze plan może być poddawany korektom i zmianom na bieżąco. Uważam, że w sytuacji związanej z pandemią z całą pewnością nie można tego planu określić mianem mało ambitnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowni państwo, wielu z nas przyjeżdża osobiście na posiedzenia, ale ci, którzy obawiają się, mogą pracować zdalnie. Uważam, że jednak powinniśmy przyjąć ambitny plan. Ambicja jest kwestią subiektywną. Uważam, że ten plan nie jest ambitny, jest wiele nieuzgodnionych spraw. Natomiast chcę bezwzględnie poprzeć pomysł pani poseł Ścigaj. Dziś rozpoczęły się konsultacje rządowego programu Umowy Partnerstwa, czyli wszystkich środków europejskich. Blisko 4,3 mld euro jest przewidziane na system społeczny w programie „Wiedza, Edukacja, Rozwój”. Natomiast my jesteśmy pozbawieni wiedzy, informacji i założeń. Uważam, że luty…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Marzec.

Poseł Piotr Borys (KO):

Nie wiem, czy nie będzie za późno, bo konsultacje już się odbywają i programy będą szybko zatwierdzane przez Komisję Europejską, więc sugerowałbym…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Panie pośle, zgadzam się z panem i chcę zaproponować, żeby punkt drugi, czyli „Informacja rządu na temat zakresu oraz procedur wsparcia ze środków Unii Europejskiej działań na obszarze polityki społecznej w nowej perspektywie finansowej 2021–2027 dla Polski”, wpisać do planu na marzec. Uważamy, że jest on bardzo istotny. Słyszę, że jest zgodność, zatem dopisujemy ten punkt do marca.

Postulat pani poseł Magdaleny Biejat jest już uzgodniony w tematach prac Komisji Polityki Senioralnej. Myślę, że to jest plan, na który możemy się zgodzić i przyjąć. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego planu?

Poseł Joanna Frydrych (KO):

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy mogę? Może jeszcze zastanówmy się nad obszarem „matki kontra ZUS”, jak proponowałam, w kwietniu, maju, może w czerwcu? To jest nadal nierozwiązany problem. Osoby są w zawieszeniu i czekają na posiedzenie Komisji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nadal nie przesłał nam informacji, o którą prosiliśmy, a pani przewodnicząca zobowiązała się, że będzie ten temat.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Wysłałam zawiadomienie do ZUS i nie pamiętam, czy odpowiedział nam na to pytanie. Wiem, że wyszło moje pismo. Zostawiłabym ten temat po wakacjach, a jeżeli będzie możliwość, to możemy wprowadzimy wcześniej. A może wpiszemy do programu lipcowego? W lipcu mamy tylko jeden punkt. Czy zgadzamy się z zaproponowanym planem pracy? Dopisaliśmy dwa punkty. Zatem Komisja zgodziła się na przyjęcie planu pracy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział i zamykam posiedzenie Komisji.